INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek *01.07 Dzień Powszedni*

18^{00} + Genowefę, Tadeusza, Wiesława Januszków, Jacka Kamińskiego, Henryka Węgrzyna

18^{30} + Mariana Stachurę od żony, dzieci i wnuków

Wtorek *02.07 Dzień Powszedni*

18^{00} + Mariana i Irenę Nowak z int. córki Zofii

18^{30} O Boże błogosławieństwo w 40 r. zawarcia sakramentu małżeństwa Pawła i Danuty Wójcików zam. dzieci i wnuki

Środa *03.07 Święto św. Tomasza Apostoła*

18^{00} 1) + Stanisławę (r. śm.), Stanisława Sołtysów, Annę, Stefana Głodków 2) + Leokadię Puchała 3) + Marię, Jerzego, Rafała Władyszewskich 4) + Czesławę Tetelewską od Renaty Pachoty z r. 5) + Leokadię Zygadło od sąsiadów Ślusarczyków 6) + Franciszkę Skarbek od Stanisławy z r. 7) + Ks. Czesława Krzyszkowskiego zam. r. Słowińskich 8) + Wandę Kamińską z int. Lużyńskich i Kitlińskich 9) + Henryka Klisika, Marię Gruszczyńską 10) + Jana Więckowskiego od uczestników pogrzebu

19^{00} + Stanisławę (32 r. śm.), Henryka, Bogdana, Danutę Stachurów

Czwartek *04.07 Dzień Powszedni*

18^{00} + Edwarda Paska od szwagierki Krystyny

19^{00} + Edwarda Paska od syna Piotra z r.

Piątek *05.07 Dzień Powszedni*

18^{00} + Janinę Kołek (1 r. śm.) zam. wnuczka Edyta z r.

19^{00} + Łukasza (r. śm.), Stanisława, Reginę Stachurów, Tomasza Olszewskiego, Stefana Gubałę

Sobota *06.07 bł. Marii Teresy Ledóchowskiej (wsp.)*

18^{00} W 18 r. urodzin Marii Kruk o opiekę Matki Bożej i potrzebne łaski w dorosłym życiu

19^{00} + Mariannę, Franciszka Zegadło i Franciszkę Dereń zam. r.

Niedziela *07.07 XIV Niedziela Zwykła*

8^{00} + Henryka, Janinę, Bronisława Kurdków i zm. z r. Frankowiczów i Łysaków

10^{00} + Jana, Mariannę Zegadło (r. śm.)

12^{00} za Parafię

16^{00} + Jana (r. śm.), Danutę Ziopajów

Extra…

× 02.07.1186 – Książę pomorski Sambor I ufundował klasztor cystersów w Oliwie. (Dzisiaj na terenie klasztoru znajduje się siedziba arcybiskupa archidiecezji Gdańskiej gdzie obecnie urzęduje nasz rodak abp. Tadeusz Wojda.

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XIII Niedziela Zwykła
30 czerwca 2024 r. Nr 31 (814)

Słowo Boże na dziś…

Czytania: Mdr 1, 13-15; 2, 23-24 / 2 Kor 8, 7. 9. 13-15 Ewangelia: Mk 5, 21-24. 35b-43

Gdy Jezus przeprawił się z powrotem łodzią na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: «Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła». Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał. Wtedy przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: «Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?» Lecz Jezus, słysząc, co mówiono, rzekł do przełożonego synagogi: «Nie bój się, wierz tylko!» I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Widząc zamieszanie, płaczących i głośno zawodzących, wszedł i rzekł do nich: «Czemu podnosicie wrzawę i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi». I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca i matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ująwszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: «Talitha kum», to znaczy: «Dziewczynko, mówię ci, wstań!» Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym się nie dowiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

«Nie bój się, wierz tylko!»

Ogłoszenia parafialne…

▪ W minionym tygodniu – w piątek – Pan Bóg powołał z naszej Parafii do wieczności +Jana Więckowskiego z Brzezin. Jego pogrzeb odbędzie się – jutro – w poniedziałek o godz. 14 00. Módlmy się: „Wieczny odpoczynek…..".

▪ Dzisiaj dla naszej Parafii, wielka uroczystość. Do panteonu świętych i błogosławionych podczas Mszy św. o godz. 10 00 zostaną dołączone relikwie bł. Józefa i Wiktorii Ulmów wraz z siedmiorgiem dzieci. Jeszcze raz pragnę wyrazić wdzięczność ks. dyrektorowi Caritas Diecezji Kieleckiej Stanisławowi Słowikowi za uroczyste wprowadzenie doczesnych szczątków tych błogosławionych. Jak zawsze możemy podejść, zabrać pamiątkowy obrazek i ucałować relikwie. Ponownie dziękuję pewnej rodzinie za ufundowanie relikwiarza.

▪ W tym tygodniu przeżywamy:

- w środę Święto św. Tomasza, Apostola.
- w piątek wspomnienie św. Marii Goretti.
- w sobotę wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy.

▪ Dzisiaj o godz. 18 00 w Szkole Podstawowej w Brzezinach zostanie wystawiona sztuka: „Towar spod lady, czyli witamy w świecie Barei". Stowarzyszenie Przyjaciół Brzezin zaprasza starszych i młodych, aby przenieść się w pełni humoru minioną rzeczywistość.

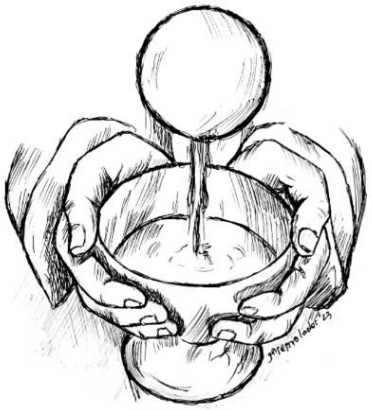

▪ W tym tygodniu wypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. Spowiedź godzinę przed Mszą św.

▪ Jutro rozpoczynamy kolejny miesiąc. W lipcu szczególnie czcimy Najświętszą Krew Chrystusa. W piątek po Mszy św. o godz. 19 00 zapraszam na całodobową adorację Najświętszego Sakramentu. Na stoliku za ławkami możemy wpisując się na listę i zadeklarować gotowość pełnienia godzinnego dyżuru. Wynagradzajmy Jezusowi za mękę i przelaną Krew dla naszego zbawienia.

▪ W przyszłą niedzielę po Mszy św. o godz. 8 00 spotkanie Róż Żywego Różańca i zmiana tajemnic w kościele, a na plebanii spotkanie z umówionym Kołem Różańcowym.

▪ Na początku wakacji, gdy pogoda obdarza nas upałami przypominam, aby do kościoła przychodzić w odpowiednim stroju. (Mężczyźni w długich spodniach i kobiety z zakrytymi ramionami.)

▪ Wakacje to inny, nienormowany czas zajęć. Rodziców proszę o dopilnowanie, aby dzieci podczas wakacji miały zapewnione bezpieczeństwo i nie zapomniały o modlitwie i przestrzeganiu Bożych przykazań.

▪ Dziękuję p. Józefowi za wykoszenie trawy koło kościoła.

▪ Dziękuję za wywiezienie organicznych pozostałości z pojemnika na cmentarzu. Z Brzezin: p. Ryszard – sołtys, Józef, Andrzej i Marian.

▪ Dziękuję za posprzątanie kościoła. Wczoraj pracowali: Teresa Krzyszkowska, Agnieszka Zarzycka, Małgorzata Brzoza, Amelia i Weronika Colas, Anna i Michał Dziewięccy. Na przyszły tydzień zapraszam kolejne rodziny z ul. Chęcińskiej.

Znalezione…

„Pewnego dnia w jednym z krajów Ameryki łacińskiej podczas odprawiania Mszy Świętej do kościoła weszłagrupa uzbrojonych członków mafijnego kartelu. Dowodzący przerwał Mszę i na cały kościół krzyknął - kto chce żyć niech wyjdzie z kościoła, tych którzy zostaną zabijemy. Parę osób wyszło, część została, ksiądz kontynuował odprawianie Mszy Świętej w tym czasie gangster podszedł do ołtarza spojrzał księdzu w oczy i powiedział: „**Księże oczyściłem Twój kościół z hipokrytów**" po czym odwrócił się i wyszedł z kościoła ze swoimi ludźmi." /zasłyszana opowieść/

Boży człowiek… - Św. Atanazy z góry Athos (5 lipca)

Atanazy urodził się około 920 r. w Trebizondzie w Kapadocji (obecnie Trabzon w Turcji, nad Morzem Czarnym). Ochrzczony został imieniem Abraham. Wcześnie stracił rodziców i wychowywany był przez dobrych ludzi (spotkać można informację, że przez mniszkę, która zaszczepiła w nim wiele cnót). Prawdopodobnie studiował w Konstantynopolu. Był duchowym uczniem świętego mnicha Michała Maleina. Przebywał w klasztorze Kyminas w Bitynii, gdzie złożył śluby, przyjmując imię Atanazy. Kiedy chciano go obrać opatem, uciekł na Athos, gdzie wiódł życie pustelnika. Post, modlitwa i przepisywanie ksiąg wypełniały jego dni. Cesarz Nicefor Fokas, jego przyjaciel z czasów szkolnych, przymusił go do przyjęcia poważnej sumy na wybudowanie klasztoru. Prace podjęte w 963 r. stały się początkiem Wielkiej Ławry. Inicjatywa ta wywołała jednak zdecydowany sprzeciw mieszkających tam pustelników. Dwukrotnie Atanazy musiał ratować się ucieczką. Po powrocie na Świętą Górę ułożył dla swojej wspólnoty regułę, nakazując mnichom życie oparte na modlitwie i pracy na roli. Uzyskał dla Ławry przywilej prymatu wśród klasztorów i znaczne wsparcie finansowe. Atanazy Atonita wiódł życie ascetyczne, przypisywano mu zdolność czynienia cudów i jasnowidzenia. Miał mieć objawienia. Był wielkim autorytetem i służył radami tak mnichom, jak i okolicznym mieszkańcom. Zginął w 1003 r. (lub w 1000 r.), przywalony kopułą podczas budowania kościoła. W chwili śmierci był przełożonym około sześćdziesięciu mniszych osiedli na świętej górze Athos. Hagiografowie podają, że przepowiedział czas i rodzaj swojej śmierci. Od razu uznany został za świętego. Uważany jest za orędownika w sytuacjach beznadziejnych. Wierni kierują również do niego modlitwy, prosząc o szybszą śmierć osób beznadziejnie chorych.

Zamyśl się…	Uśmiech…
„Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko!" /Iz 55,6/	- W tym roku wyprawię urodziny po angielsku. Zapalę tyle świec, ile mam lat. - Ale kto wytrzyma taki blask?

Coś dla ducha…

„Sąd Ostateczny"

Po wypełnieniu prostego i pogodnego życia zmarła pewna kobieta i znalazła się natychmiast w długiej i uporządkowanej procesji osób, które przesuwały się powoli w stronę Najwyższego Sędziego. Przesunąwszy się do połowy kolejki coraz bardziej przysłuchiwała się słowom Boga. Usłyszała jak Bóg mówił do kogoś:

-Ty, który mi pomogłeś, kiedy miałem wypadek na drodze i zawiozłeś mnie do szpitala, wstąp do mojego Raju.

Potem mówił do kogoś innego:

-Ty, co bez żadnego zysku pożyczyłeś wdowie pieniądze, wstąp, aby otrzymać wieczną nagrodę.

A potem znów:

-Ty, który wykonywałeś bezpłatnie bardzo skomplikowane operacje chirurgiczne,
pomagając mi przynosić wielu ludziom nadzieję, wstąp do mego Królestwa.

I tak dalej.

Uboga kobieta przeraziła się bardzo, bowiem - choć wysilała się jak tylko mogła - nie była w stanie przypomnieć sobie żadnego szczególnego dokonania czy czynu w swoim życiu. Przepuściła nawet kolejkę, by mieć więcej czasu na penetrowanie swojej pamięci, ale nie wymyśliła niczego ważnego. Pewien uśmiechnięty, ale stanowczy anioł nie pozwolił jej ponownie przepuścić długiej kolejki.

Z bijącym mocno sercem i w wielkim strachu stanęła przed obliczem Boga. Otoczył ją natychmiast swoim uśmiechem.

-Ty, która prasowałaś wszystkie moje koszule... Dziel się moją Radością.

Czasem tak trudno jest wyobrazić sobie, jak bardzo nadzwyczajne są rzeczy zwyczajne.